

OŚWIADCZENIE TOWARZYSTWA CHRYSZTUSOWEGO
DLA POLONII ZAGRANICZNEJ
W SPRAWIE ZŁOŻONYCH PETYCJI

Z szacunkiem i uwagą przyjęliśmy petycje skierowane do naszego Zgromadzenia przez p. Agnieszkę Ziółkowską i p. Pawła Kostowskiego oraz osoby, które je poparły.

Towarzystwo Chrystusowe nie podważa ani nie relatywizuje krzywdy, jaka została wyrządzona przez byłego księdza Romana B. pani Katarzynie. Jednak do wielu postulatów zawartych w petycjach trudno nam się odnieść, ponieważ nie jesteśmy ich adresatami.

Podstawą złożenia skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego nie jest zasądzona kwota zadośćuczynienia, tylko interpretacja przepisu 430. k.c. i sprawa odpowiedzialności zbiorowej. Celem złożenia skargi jest prośba o rozstrzygnięcie, czy przy wydawaniu zapadłego wyroku nie doszło do naruszenia prawa przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Były ksiądz, popełniając osądzone już przez wymiar sprawiedliwości czyny niedozwolone, działał wbrew regułom prawa zakonnego, łamiąc znane mu zasady nie tylko prawne, ale i moralne. Działał więc na swoją własną odpowiedzialność. Zastosowana przez sąd wykładnia przepisu mówiącego o odpowiedzialności instytucji za czyny popełnione przez jednego z jej członków rodzi poważne wątpliwości i może stanowić przestrzeń do nadużywania tego przepisu w przyszłości wobec innych instytucji, nie tylko kościelnych.

Podkreślamy, że w Towarzystwie Chrystusowym nigdy nie było i nie będzie przyzwolenia na działania, których dopuścił się były zakonnik. Godzą one w dobre imię naszego Zgromadzenia. Dlatego nam również zależy na sprawiedliwym wyroku. Uważamy jednak, że przypisywanie innym osobom i całej instytucji nieudowodnionego współudziału w popełnianiu czynów niedozwolonych jest nadużyciem.

Fakt przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania świadczy o tym, że Sąd Najwyższy dostrzega konieczność wyjaśnienia wątpliwości prawnych związanych z wykładnią przepisów dokonywaną przez sądy orzekające w sprawie.

Los ofiary Romana B. nie jest nam obojętny. Jednocześnie podkreślamy, że żadne nasze działanie w jakimkolwiek stopniu nie jest w nią wymierzone. Potwierdzamy, że także przy korzystnym dla Towarzystwa orzeczeniu Sądu Najwyższego będziemy wspierać ofiarę byłego zakonnika.

ks. dr Marek Grygiel SChr

Dyrektor Biura Prasowego
Rzecznik Prasowy Towarzystwa
Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej

Poznań, dnia 16 listopada 2019 r.